

Ekspozycja szkieletów ssaków

Żyrafa Rotschilda (*Giraffa camelopardalis rothschildi*, Lydekker 1903)

Bardzo cenny szkielet pochodzący od 12-letniej samicy o imieniu Sobótka należącej do zagrożonego podgatunku żyrafy Rothschilda. Samica padła kilkanaście lat temu z powodu zapalenia płuc. Po śmierci, zgodnie z obowiązującym wtedy prawem, pochowano ją na terenie Ogrodu Zoologicznego we Wrocławiu. Po ośmiu latach od chwili śmierci, w lipcu 2008 roku, niecałkowicie kompletny szkielet został wykopany i przygotowany do ekspozycji przez studentów i pracowników Uniwersytetu Zielonogórskiego. Sobótka wychowała trójkę potomstwa. Była m.in. matką bardzo popularnej Basi mieszkającej obecnie w Nowym ZOO w Poznaniu.

Nosorożec biały (*Ceratotherium simum*, Burchell 1817)

Samiec o imieniu Boś przybył do Polski jako 1,5 roczny cielak. Pochodził z Afryki środkowej (z nieistniejącej obecnie populacji). Życie spędził w Śląskim Ogrodzie Zoologicznym. Przeżył tam 41 lat i padł ze starości. Jak na nosorożce, doczekał się wyjątkowo liczego potomstwa. W najlepszych latach życia przypuszczalnie ważył ponad 3 tony. Po śmierci ciało Bosia dostarczyło wielu cennych informacji na temat anatomii tego gatunku. Spreparowana skóra znajduje się w Muzeum Przyrodniczym w Jeleniej Górze. Szkielet oraz preparaty anatomiczne wykonano na Wydziale Nauk Biologicznych Uniwersytetu Zielonogórskiego. Na kościach widnieją liczne zmiany spowodowane stanami zapalnymi i reumatycznymi jakich Boś doświadczył w zaawansowanym wieku.

Hipopotam nilowy (*Hippopotamus amphibius*)

Samica o imieniu Samba, urodzona we Wrocławiu w 1966 roku. Padła w 2007 roku z powodu ogólnej niewydolności organizmu dożywszy 41 lat. W naturze hipopotamy żyją 20-25 lat. Samba wydała na świat sześcioro po-

tomków, w tym bliźniaki - Tobi i Rumba II w 1995 roku, co jest wyjątkową rzadkością u tego gatunku.

Samba jest córką słynnego samca Lorbasa, który przetrwał we Wrocławiu zimę w 1945 roku pomimo silnego mrozu i lodu w basenie. Samba była spozstrzegawcza i inteligentna. Aby wymusić na opiekunach lepsze karmienie i smakołyki, potrafiła symulować ciążę (A. Gucwiński, Gazeta Wrocławska 8.07.2006). W szkielecie samicy widać wiele zmian starczych, zwłaszcza w uzębieniu i kończynach. Obecnie we wrocławskim zoo żyje córka Samby - Rumba II z potomstwem.

Żubr (*Bison bonansus*)

Młoda, 4-letnia samica, padła na skutek pęknięcia tętnicy macicznej podczas porodu. Młode wychowano sztucznie. Szkielet zachowuje wiele cech zwierzęcia wchodzącego w okres dojrzałości fizycznej (m.in. zrosty nasad kości).

Likaon (*Lycaon pictus*)

Dobrze wyrośnięty 10-letni samiec, nie wykazujący dużych zmian kostnych wynikających z wieku, padł na niewydolność nerek. Samiec był członkiem większej grupy.

Oryks szablorogi (*Oryx dammah*)

Unikalny szkielet zwierzęcia uznanego za wymarłe na wolności. Gatunek ten przetrwał dzięki ogrodom zoologicznym. Szkielet pochodzi od 17-letniej samicy, padłej ze starości. Pomimo zaawansowanego wieku, szkielet jest w doskonałej kondycji. Samica pozostawiła po sobie liczne potomstwo.

Słoń indyjski (*Elephas maximus*, Linnaeus 1758)

Czaszka słonicy indyjskiej o imieniu Java. Życiorys Javy był wyjątkowo dramatyczny. Urodziła się w 1950 r. i jako kilkuletnia słonica trafiła do cyrku. Całe życie występowała na polskich arenach, a po zakończeniu sezonu estradowego zimowała w Bazie Cyrkowej w Julinku pod Warszawą. W czasach Polski socjalistycznej Julinek był prężną szkołą dla cyrkowców. Na jego terenie mieszkało sporo zwierząt (m.in. słonie, lwy, tygrysy, małpy), które na co dzień były

tresowane, a w okresie występów wyjeżdżały w trasy artystyczne. Java była słońcą, która tworzyła tzw. bazę dla pozostałych słoń. Wychodziła na scenę, a na jej grzbiecie oparte były trzy lub cztery słońce. To spowodowało, że po kilku latach kręgosłup słońcy nie wytrzymał takiego obciążenia i w połowie lat osiemdziesiątych Java przeszła na emeryturę. Zamieszkała na terenie ośrodka Julinek, który na początku lat dziewięćdziesiątych ogłosił bankructwo i został zlikwidowany. Po likwidacji ośrodka, na jego terenie przebywało kilka gatunków różnych zwierząt, które właściwie były bez opieki.

W dniu 15.06.1996 r. ogród zoologiczny w Gdańsku-Oliwie otrzymał propozycję przejęcia słońcy "za darmo". Java przyjechała w okropnym stanie - była bardzo wychudzona, a skórę miała popękaną. Przebywanie na trawiastym wybiegu sprawiało jej ogromną radość ponieważ ostatni rok pobytu w Julinku spędziła przykuta łańcuchem do betonowej podłogi, w betonowej stajni bez okien. Wycieńczona Java nie żyła długo - padła w połowie lutego 1997 r.

Szkielety żyrafy, nosorożca, hipopotama, żubra, oryksa i likaona zostały udostępnione przez Uniwersytet Zielonogórski.

Czaszka słońca jest darem Michała Targowskiego, dyrektora oliwskiego ZOO, absolwenta Wydziału Biologii UG.